

Sygn. akt V ACa 548/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 października 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku – Wydział V Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Renata Artska
Sędziowie:	SA Katarzyna Przybylska SA Maria Sokołowska (spr.)
Protokolant:	sekretarz sądowy Joanna Makarewicz

po rozpoznaniu w dniu 24 października 2012 r. w Gdańsku na rozprawie

sprawy z powództwa T. G.

przeciwko R. G. i Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę i rentę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Słupsku

z dnia 29 lutego 2012 r., sygn. akt I C 230/10

I. oddala apelację;

II. nie obciąża powoda kosztami postępowania apelacyjnego.

Na oryginale właściwe podpisy

Sygn. akt V ACa 548/12

POSTANOWIENIE

Dnia 12 listopada 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku V Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Renata Artska
-----------------	-------------------

Sędziowie:	SA Maria Sokołowska SA Artur Lesiak
------------	--

po rozpoznaniu w dniu 12 listopada 2012 r
na posiedzeniu niejawnym
sprawy z powództwa T. G.
przeciwko R. G. i Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej w W.
o zapłatę i rentę
na skutek wniosku powoda
o uzupełnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku
z dnia 24 października 2012r sygn. akt V ACa 548/12

postanawia

uzupełnić wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 24 października 2012r w sprawie V ACa 548/12 w ten sposób, że dodać punkt III (trzeci) o następującym brzmieniu: „zasądza od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Słupsku na rzecz adwokata W. K. kwotę 2700 (dwa tysiące siedemset) złotych powiększoną o należną stawkę podatku od towarów i usług tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym”.

Na oryginale właściwe podpisy.

UZASADNIENIE

Powód T. G. domagał się zasądzenia na swoją rzecz od R. G. kwoty 100.000 zł tytułem odszkodowania i zadośćuczynienia za krzywdy doznane na skutek przebytego wypadku drogowego spowodowanego przez pozwanego oraz miesięcznej renty od dnia wypadku w wysokości 1.300 zł miesięcznie.

Pozwany R. G. wniósł o oddalenie powództwa podnosząc, że powód nie udowodnił zakresu dochodzonego roszczenia.

Na wniosek pozwanego wezwane do udziału w sprawie w charakterze pozwanego zostało Towarzystwo (...) SA w W., które wniosło o oddalenie powództwa.

Pozwany ten zarzucił, że zawarł z powodem ugodę, a w toczącym się przed Sądem Rejonowym w Słupsku procesie powód zrzekł się roszczenia i cofnął pozew.

Wyrokiem z dnia 29 lutego 2012 r., Sąd Okręgowy w Słupsku zasądził od pozwanego R. G. na rzecz powoda T. G. kwotę 35.000 zł oddalając powództwo w pozostałym zakresie. Nadto Sąd orzekł w kosztach procesu i kosztach pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu.

Sąd ten ustalił, iż w dniu 5 października 2005 roku R. G. kierując samochodem osobowym uderzył, w prawidłowo wykonujący manewr skrętu w lewo, samochód kierowany przez T. G.. Sąd Rejonowy w S. wyrokiem nakazowym z dnia 09 marca 2007 roku uznał R. G. za winnego popełnienia przestępstwa z art. 177 § 1 kk.

W wyniku wypadku T. G. doznał złamania kości krzyżowej prawej i obustronnego złamania kości łonowych oraz kulszowej lewej. W okresie od 05 października 2006 roku do 10 października 2006 r roku powód przebywał na

Oddziale (...) Urazowo-Ortopedycznej Wojewódzkiego Szpitala (...) w S.. Następnie przez okres 6 tygodni leżał w domu z bezwzględny zakazem chodzenia. Po tym okresie rozpoczęła się pionizacja. Przez około cztery miesiące powód chodził o kulach. Po tym okresie odzyskał sprawność ruchową. Pozostawał pod opieką Poradni Chirurgii (...)

T. G. został zaliczony początkowo do umiarkowanego, a następnie od 01 sierpnia 2008 roku do lekkiego stopnia niepełnosprawności do 30 listopada 2013 roku. Niepełnosprawność istnieje od 5 października 2010 roku.

W okresie od 27 stycznia 2007 roku do 19 lutego 2007 roku powód odbył rehabilitację leczniczą w ramach prewencji rentowej ZUS w związku z dolegliwościami doznanymi na skutek wypadku. W opisie zaleceń wskazano kontynuację ćwiczeń usprawniających i kontrolę ortopedyczną.

Rozpoznane u T. G. obrażenia tj. stan po złamaniu miednicy: obustronne złamanie kości łonowych, złamanie lewej gałęzi kulszowej bez przemieszczeń odłamów kostnych, złamanie masy bocznej kości krzyżowej po stronie prawej, powstały na skutek wypadku komunikacyjnego w dniu 5 października 2006 roku. Obrażenia te spowodowały u T. G. 30 % długotrwały uszczerbek na zdrowiu.

T. G. odczuwa dolegliwości związane z obrażeniami doznanymi na skutek wypadku tj. bóle kończyny prawej, bóle prawej strony miednicy. Chodzi utykając. Dolegliwości związane ze schorzeniami kręgosłupa pod postacią pogłębienia kifozy Th, spłycenia lordozy L i lewostronnego skrzywienia kręgosłupa Th, które nie mają związku z wypadkiem.

W okresie od 10 listopada 2004 roku do 28 czerwca 2007 roku T. G. był zatrudniony w (...) Sp. z o.o. w K.. Od 05 października 2006 roku do 20 lutego 2007 roku przebywał na zwolnieniu lekarskim. Umowa o pracę została rozwiązana przez pracodawcę bez zachowania okresu wypowiedzenia z powodu niezdolności T. G. do pracy w skutek choroby trwającej dłużej niż łączny okres pobierania z tego tytułu wynagrodzenia i zasiłku.

W okresie od 18 lutego 2007 roku do dnia 10 kwietnia 2007 roku T. G. był osadzony w (...) w N.. Od sierpnia 2008 roku do chwili obecnej T. G. jest osadzony w (...).

Do 31 lipca 2008 roku powód ze względu na ustalony stopień niepełnosprawności wymagał zatrudnienia w warunkach chronionych. Od sierpnia 2008 roku może podjąć zatrudnienie na otwartym rynku pracy.

Przed Sądem Rejonowym w (...) toczyła się sprawa z powództwa T. G. i małoletniej K. G. przeciwko (...) S.A. o zadośćuczynienie z tytułu rozstroju zdrowia i krzywdy doznanej w wypadku komunikacyjnym jaki miał miejsce w dniu 5 października 2010 roku, a którego sprawcą był R. G.. W toku sprawy strony zawarły ugodę pozasądową, na mocy której (...) S.A. zobowiązał się zapłacić na rzecz T. G. kwotę 15.000 zł wraz z 50% odsetek ustawowych od dnia 01 marca 2007 roku w następstwie czego T. G. i K. G. cofnęli pozew wraz ze zrzeczeniem się roszczenia.

Zdaniem Sądu Okręgowego, powództwo w niniejszej sprawie skierowane przeciwko pozwanemu Towarzystwu (...) podlegało oddaleniu bowiem powód w toku procesu toczącego się przed Sądem Rejonowym w(...) w sprawie IX C(...) zrzekł się wobec tego pozwanego roszczenia z tytułu zadośćuczynienia. Nie stało to jednak na przeszkodzie rozpoznaniu sprawy w stosunku do pozwanego R. G.. W tym zakresie Sąd Okręgowy powołał się na pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 19 października 2011 r. II CSK 86/11 (Lex 1096037), że w przypadku gdy poszkodowanemu w wyniku zdarzenia objętego ubezpieczeniem OC posiadacza pojazdu przysługują dwa ale zależne od siebie roszczenia w takim znaczeniu, że zaspokojenie jednego z nich powoduje wygaśnięcie drugiego), cofnięcie pozwu i zrzeczenie się roszczenia złożone w sprawie w której pozwanym był ubezpieczyciel, nie odnosi skutku w stosunku do ubezpieczonego.

Przechodząc do oceny roszczeń skierowanych przeciwko pozwanemu R. G., Sąd Okręgowy zważył, iż źródłem krzywdy powoda był wypadek komunikacyjny, którego sprawcą był pozwany. Pozwany R. G. odpowiada zatem za wyrządzenie tej szkody. T. G. wykazał, że w następstwie tego wypadku doznał uszczerbku na zdrowiu w postaci odniesionych obrażeń: obustronnego złamania kości łonowych, złamania lewej gałęzi kulszowej bez przemieszczeń odłamów kostnych, złamania masy bocznej kości krzyżowej po stronie prawej. Na to, że obrażenia te powstały na skutek

wypadku z dnia 5 października 2006 roku wskazał biegły sądowy. Uszczerbek na zdrowiu powoda jest długotrwały i wynosi 30%. Tym samym Sąd Okręgowy uznał, że żądanie zadośćuczynienia na podstawie art. 445 § 1 kc jest co do zasady słuszne.

Rozstrzygając o wysokości dochodzonego zadośćuczynienia Sąd Okręgowy zważył, iż jej prawidłowe ustalenie wymaga uwzględnienia wszystkich okoliczności, które miały wpływ na rozmiar doznanej krzywdy. Chodzi tu przede wszystkim o okoliczności zdarzenia, rozmiar krzywdy, długotrwałość i intensywność cierpień fizycznych i psychicznych, rokowania na przyszłość, konieczność korzystania ze wsparcia bliskich, trwałość i nieodwracalność następstw oraz wpływ krzywdy na inne dziedziny życia powoda. Wskazał też Sąd I-instancji na kompensacyjny charakter zadośćuczynienia, które będąc sposobem wynagrodzenia szkody niemajątkowej, ma na celu przede wszystkim złagodzić cierpienia poszkodowanego.

Zdaniem Sądu Okręgowego powód w wyniku zdarzenia odczuł szereg niepokojących i bolesnych bodźców jak strach, ból związany z doznanym urazami. Dolegliwości te zostały spotęgowane koniecznością pozostania w szpitalu, poddania się badaniom, zabiegom i obserwacji. Po wypisaniu ze szpitala (...) musiał leżeć, miał bezwzględny zakaz chodzenia przez okres sześciu tygodni, co wiązało się z dodatkowymi niedogodnościami. Następnie poddany został pionizacji. Powód podjął także leczenie w Poradni Chirurgii (...) korzystał z rehabilitacji. Przez okres ponad pięć miesięcy wyłączony został z pracy zawodowej. Musiał przyjmować leki przeciwbólowe. Na skutek wypadku powód doznał znacznego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 30%, który ma charakter długotrwały, co bez wątpienia rzutuje na jego komfort życia. Konsekwencją uszczerbku na zdrowiu było zaliczenie powoda do osób o umiarkowanym, a następnie o lekkim stopniu niepełnosprawności. Stopniowa poprawa zdrowia trwa do chwili obecnej czyli ponad 5 lat i nie doprowadziła do całkowitego wyzdrowienia.

Wskazane wyżej okoliczności przemawiają w ocenie Sądu I-instancji za przyznaniem powodowi kwoty 35.000 zł tytułem zadośćuczynienia. W okolicznościach niniejszej sprawy kwota ta wraz z kwotą 15.000 zł wypłacona przez pozwane Towarzystwo (...) S.A. (łącznie 50.000 zł), będzie „sumą odpowiednią” w rozumieniu art. 445 § 1 kc.

Przyznając zadośćuczynienie w kwocie niższej niż żądanej przez powoda Sąd Okręgowy miał na uwadze, że zdarzenie wywołujące szkodę nie zmieniło w sposób istotny życia powoda. Przebyty uraz nie powoduje ograniczeń w sprawach życia codziennego. Obrażenia doznane na skutek wypadku nie mają charakteru postępującego. Przeciwnie, rokowania na przyszłość są pomyślne, na co wskazuje fakt, iż ustalony w czerwcu 2007 roku umiarkowany stopień niepełnosprawności zmieniono w 2008 roku na lekki. Zgromadzone w sprawie dowody nie pozwalają na ustalenie, że przebyty uraz ogranicza powoda w wykonywaniu zawodu tapicera. Nie może być zatem mowy o występowaniu u powoda poczucia krzywdy spowodowanego trudnością czy niemożliwością wykonywania zawodu.

Odnosząc się do roszczenia o rentę, Sąd Okręgowy zważył, iż powód nie przedstawił żadnych dowodów pozwalających na ustalenie, że nie może on podjąć pracy w zawodzie tapicera, czy innym na skutek urazów doznanych w wypadku. Z opinii biegłego jednoznacznie wynika, że ograniczenia w życiu zawodowym są wynikiem schorzeń kręgosłupa, a nie obrażeń powstałych wskutek wypadku. Także orzeczenie o lekkim stopniu niepełnosprawności nie pozwala na ustalenie, że wskutek obrażeń doznanych w wypadku powód doznaje ograniczeń zawodowych, albowiem jednoznacznie stwierdzono w nim, że powód może być zatrudniony na otwartym rynku pracy. Nadto Sąd Okręgowy podkreślił, iż wprawdzie z informacji przedłożonej przez zakład w którym powód pracował bezpośrednio przed wypadkiem wynika, że rozwiązano z nim umowę o pracę z powodu jego niezdolności do pracy wskutek choroby trwającej dłużej niż łączny okres pobierania z tego tytułu wynagrodzenia i zasiłku, to nie może jednak ujść uwadze, że T. G. na zwolnieniu przebywał do 20 lutego 2007 roku i jednocześnie w okresie od 18 lutego 2007 roku do dnia 10 kwietnia 2007 roku był osadzony w zakładzie karnym. Umowę o pracę rozwiązano zaś z powodem bez wypowiedzenia w dniu 28 czerwca 2007 roku. Powód ponownie osadzony został w zakładzie karnym w sierpniu 2008 roku, gdzie przebywa do chwili obecnej, a zatem to fakt pozbawienia go wolności stanowi główną przyczynę nie podjęcia przez powoda pracy zawodowej. W ocenie Sądu, skoro żaden dowód w sprawie nie wskazuje, że to z powodu powstałego wskutek wypadku stanu zdrowia, powód nie może wykonywać pracy w zawodzie tapicera i z tych też przyczyn napotyka ograniczenia w życiu zawodowym, to brak było podstaw przyznania powodowi renty w art. 444 § 2 kc.

Powyższy wyrok Sądu Okręgowego zaskarżył apelacją powód w zakresie oddalającym powództwo wobec pozwanego R. G.. Domagał się zmiany wyroku w zaskarżonej części poprzez uwzględnienie powództwa w całości ewentualnie uchylenia tego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Słupsku.

Skarżący zarzucił sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, polegającą na oddaleniu roszczenia powoda w zakresie zadośćuczynienia co do kwoty 65.000 zł oraz oddalenie roszczenia o zasądzenie renty, pomimo iż zebrany materiał dowodowy, w szczególności ustalony zakres skutków wypadku wskazują, że roszczenie powoda jest uzasadnione w całości.

W odpowiedzi na apelację pozwani R. G. oraz Towarzystwo (...) S.A. w W. domagali się oddalenia apelacji. Nadto pozwany zakład ubezpieczeń wniósł o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Na rozprawie apelacyjnej w dniu 20 czerwca 2012 r. pełnomocnik powoda sprecyzował, iż apelacją zaskarżony jest wyrok Sądu Okręgowego w zakresie oddalającym powództwo wobec pozwanego R. G.. (k: 302)

Sad Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powoda nie jest zasadna.

W szczególności za nietrafny należy uznać zarzut sprzeczności ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, skoro skarżący w istocie nie kwestionuje prawidłowości ustalonego w sprawie stanu faktycznego. Skuteczność podniesienia omawianego zarzutu wymaga wskazania jakie konkretnie ustalenia faktyczne Sądu zostały poczynione w sprzeczności z konkretnymi dowodami przeprowadzonymi w sprawie, w czym zarzucana sprzeczność się wyraża i jaki wywarła wpływ na wynik sprawy. Tymczasem apelacja powoda tego wymogu nie spełnia. Ze sformułowania przedmiotowego zarzutu i jego uzasadnienia wynika, iż skarżący kwestionuje dokonaną przez Sąd Okręgowy ocenę prawną ustalonego stanu faktycznego pod kątem zaistnienia przesłanek warunkujących zakres należnej powodowi sumy pieniężnej z tytułu zadośćuczynienia oraz przesłanek zasądzenia renty z tytułu utraty zdolności powoda do pracy. Tak sformułowany zarzut podlega zatem ocenie jako zarzut naruszenia art. 445 § 1 kc oraz art. 444 § 2 kc.

Przechodząc do oceny tych zarzutów stwierdzić przede wszystkim należy, iż ustalając wysokość należnego powodowi zadośćuczynienia na podstawie art. 445 § 1 kc. Sąd Okręgowy prawidłowo zastosował wszystkie wypracowane przez judykaturę kryteria jakimi należy się kierować w tym przypadku. Powszechnie i jednolicie przyjmuje się, że o rozmiarze należnego zadośćuczynienia decyduje rozmiar doznanej krzywdy, zadośćuczynienie ma bowiem na celu naprawienie szkody niemajątkowej, wyrażającej się doznaną krzywdą w postaci cierpień psychicznych i fizycznych. Przy ustalaniu rozmiaru krzywdy należy brać pod uwagę całokształt okoliczności sprawy, w tym: stopień cierpień fizycznych i psychicznych, ich intensywność, czas trwania, nieodwracalność następstw wypadku, szanse na przyszłość, poczucie nieprzydatności społecznej i inne czynniki podobnej natury (por. przykładowo wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9.11.2007 r., VCSK 245/07, OSNC – 2D 2008/4/95 i powołane w jego uzasadnieniu dalsze orzecznictwo SN). Podkreśla się też, że odpowiedniość sumy zadośćuczynienia, o której mowa w art. 445 § 1 kc ma służyć złagodzeniu negatywnych doznań, ale nie może być jednocześnie źródłem wzbogacenia. Zadośćuczynienie ma bowiem przede wszystkim kompensacyjny charakter, co z jednej strony oznacza, że musi przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość, a z drugiej nie może być nadmierne w stosunku do doznanej krzywdy, a zatem winna być utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i stopie życiowej społeczeństwa (por. wyrok SN z 4.11.2010 r., IV CSK 126/10, LEX nr 898263)

Określając wysokość należnego powodowi zadośćuczynienia Sąd I-instancji uwzględnił zakres i charakter uszkodzenia ciała jakiego powód doznał w wypadku z dnia 5.10.2006 r., intensywność dolegliwości bólowych i związanych z tym cierpień psychicznych, długotrwałość pobytów w szpitalu, dalszego leczenia i rehabilitacji.

Dodatkowo podkreślić należy, iż z opinii biegłego do spraw chirurgii wynika, że złamanie mas kostnych doznanych przez powoda nie miało istotnych przemieszczeń i w jego leczeniu zastosowano leczenie zachowawcze polegające

na leżeniu i bezwzględny zakaz chodzenia. Złamanie to wygoiło się bez istotnych przemieszczeń, które mogłyby spowodować deformację miednicy, a co za tym idzie, zaburzenia postawy czy chodu. Biegły też wskazał na pomyślność rokowań co do całkowitego wyleczenia powoda z doznanych w wypadku urazów. (d: opinia k: 188). Powyższe wnioski opinii biegłego, niekwestionowane przez powoda, pozwalają przyjąć, że wypadek jakiemu powód uległ nie pozostawił żadnych trwałych, nieodwracalnych następstw. Szanse na przyszłość nie uległy zmniejszeniu wskutek doznanych w wypadku urazów. Zgłoszone przez powoda dolegliwości związane ze schorzeniami kręgosłupa, nie są natomiast następstwem wypadku i nie mogą mieć wpływu na zakres przysługującego mu zadośćuczynienia.

Powyższe wnioski wynikające z opinii biegłego potwierdza też treść zeznań powoda złożonych w ramach uzupełniającego postępowania dowodowego przeprowadzonego przez Sąd Apelacyjny. (d: przesłuchanie powoda k: 229 akt). Wprawdzie powód nadal uskarża się na bóle nogi, kręgosłupa, miednicy i głowy oraz powodowana tym bezsenność, ale od marca 2011 r, w ogóle nie przyjmuje leków, nie korzysta z porad lekarskich, gdyż jego zdaniem lekarze zakładu karnego, w którym przebywa, źle go leczą. Przyznał też, że po wypadku nie korzystał z pomocy psychiatry lub psychologa, a jedynie uczęszczał na zalecaną rehabilitację, która obejmowała także zajęcia z psychologiem.

Należy zatem przychylić się do stanowiska Sądu Okręgowego, że sumą odpowiednią z tytułu zadośćuczynienia jest kwota 50.000 zł, która rekompensuje doznaną przez powoda krzywdę. Żądanie powoda przewyższające tę kwotę jest nadmierne i nieusprawiedliwione okolicznościami niniejszej sprawy. Jedynie dodatkowo wskazać należy, że w innych sprawach gdzie zakres krzywdy osoby poszkodowanej był porównywalny do tej, jakiej doznał powód, sądy zasądzały zbliżone kwoty tytułem zadośćuczynienia (por. przykładowo wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z 29.03.2012 r., I ACa 228/12, LEX nr 117316, z dnia 4.04.2012 r, I ACa 256/12, LEX nr 1163453).

Na podstawie ugody pozasądowej zawartej przez powoda z pozwanym Towarzystwem (...) w toku toczącego się procesu przed Sądem Rejonowym w (...) w sprawie IX C (...), powód uzyskał z tytułu zadośćuczynienia za krzywdę, której naprawienia dochodzi także w niniejszej sprawie, kwotę 15.000 zł z odsetkami umownymi w wysokości 50% od dnia 1.03.2007 r. Kwota ta zaspokaja więc częściowo roszczenia o zadośćuczynienie dochodzone także w niniejszej sprawie. Obaj pozwani odpowiadają bowiem za szkodę doznaną przez powoda według zasad tzw. solidarności nieprawidłowej (in solidum), co oznacza, że spełnienie świadczenia przez jednego z nich zwalnia drugiego. Słusznie zatem Sąd Okręgowy zasądził od pozwanego R. G. – jako sprawcy wypadku – kwotę stanowiącą różnicę pomiędzy należnym powodowi zadośćuczynieniem, a tym do wypłaty którego zobowiązany był pozwany zakład ubezpieczeń, tj. kwotę 35.000 zł.

Odnosząc się do zarzutów apelacji kwestionujących oddalenie powództwa w zakresie dochodzonej renty z tytułu utraty zdolności do pracy, stwierdzić trzeba, że prawo do renty – w świetle art. 444 § 2 kc – przysługuje w razie całkowitej lub częściowej utraty zdolności do pracy pozostającej w adekwatnym związku przyczynowym ze zdarzeniem wywołującym szkodę, tj. w okolicznościach niniejszej sprawy, z wypadkiem jakiemu uległ powód w dniu 5.10.2006 r. Omawiana renta ma charakter odszkodowawczy, co oznacza, że powinna wyrównywać uszczerbek majątkowy stanowiący różnicę pomiędzy dochodami, które poszkodowany osiągałby, gdyby mu szkody nie wyrządzono, a dochodami, które uzyskuje przy uwzględnieniu także świadczeń otrzymywanych z tytułu ubezpieczenia społecznego.

Z ustaleń Sądu Okręgowego wynika, że w chwili wypadku powód zatrudniony był w firmie (...) w K. jako tapicer. Od dnia wypadku do 20 lutego 2007 r. korzystał ze zwolnienia lekarskiego, podczas którego otrzymywał zasiłek chorobowy. Zasiłek ten kompensował mu więc utratę wynagrodzenia za pracę. Jeszcze przed, wpływem okresu zasiłkowego, bo w dniu 18 lutego 2007r., powód został osadzony w zakładzie karnym, gdzie przebywał do 10 kwietnia 2007 r. Po tej dacie powód nie podjął pracy, nie korzystał też z dalszego zwolnienia lekarskiego. Umowa o pracę została rozwiązana z dniem 28.06.2007 r. Jak zeznał powód (k: 229 verte), w 2008r. podjął pracę w zakładzie pracy chronionej jako operator maszyny pakującej. W sierpniu 2008 r. został ponownie osadzony w zakładzie karnym, gdzie przebywa do chwili obecnej. W świetle powyższych okoliczności przyjąć należy, iż powód nie wykazał, aby utrata dochodów po opuszczeniu zakładu karnego w kwietniu 2007 r. była związana z występującą w tym okresie utratą zdolności do pracy. Mimo trwania stosunku pracy (do 28.06.2007r.)

z firmą (...), nie podjął pracy, nie korzystał też ze zwolnienia lekarskiego. Również po dniu 28.06.2007 r. powód nie podjął pracy, mimo, że z orzeczenia o stopniu niepełnosprawności obejmującego okres od czerwca 2007 r. do 31.12.2008 r. (k: 30) wynika, że mógł on wykonywać zatrudnienie w warunkach pracy chronionej. Takie zatrudnienie podjął dopiero w 2008 r. i zostało ono przerwane ponownym osadzeniem powoda w zakładzie karnym.

Twierdzenia powoda zawarte w jego zeznaniach (k: 200) o występujących istotnych różnicach w poziomie wynagrodzenia jakie uzyskiwał w firmie (...) a zakładzie pracy chronionej, nie zostały poparte jakimikolwiek dowodami, stąd należy uznać je za gołosłowne. Na podkreślenie zasługuje przy tym, że w świetle opinii biegłego przebyte przez powoda urazy nie powodują u niego żadnych ograniczeń w zatrudnieniu zarówno w zawodzie tapicera, jak i innych pracach fizycznych. Przeciwwskazaniem do wykonywania takich prac mogą natomiast być występujące u powoda schorzenia kręgosłupa – te jednak nie pozostają w związku z wypadkiem (d: opinia k: 188 akt). Potwierdzeniem stanowiska biegłego jest także treść orzeczeń o stopniu niepełnosprawności, w których począwszy od sierpnia 2008 r, dopuszczono zatrudnienie powoda na otwartym rynku pracy (k: 31, 50 akt).

W tych warunkach, należy przychylić się do stanowiska Sądu I-instancji, iż nie zaistniały – przewidziane w art. 444 § 2 kc – przesłanki do przyznania powodowi renty z tytułu utraty zdolności do pracy.

Mając powyższe względy na uwadze Sąd Apelacyjny na mocy art. 385 kpc orzekł jak w sentencji wyroku.

Wobec sprecyzowania w toku postępowania apelacyjnego przez pełnomocnika powoda zakresu zaskarżenia wyroku Sądu Okręgowego (w części oddalającej powództwo wobec pozwanego R. G.), Sąd Apelacyjny nie uwzględnił wniosku zawartego w odpowiedzi na apelację pozwanego (...) o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego. Należało bowiem uznać, że w takiej sytuacji zachodzi szczególnie uzasadniony wypadek, który – w myśl art. 102 kpc – pozwala Sądowi na odstąpienie do zasady odpowiedzialności za wynik procesu.